**Somewhere in my memory… Jasełka 2019r.**

MUZYKA: *- Somewhere in my memory… (zaczyna się śpiewanie – na scenę wchodzą dzieci z latarenkami – one są na 1. planie, reszta występujących też śpiewa)*

*Na scenie trwają przygotowania do świąt, ludzie są zabiegani, niosą choinki, wchodzą z pudłami i ubierają choinki, prowadzą sanki, narty, dzieci rzucają się śnieżkami …od 1.03 wchodzą dzieci z latarenkami i śpiewają z całą resztą…*

*Gdy uczniowie śpiewają …za nimi wniesienie biurka i krzeseł dla Boba….*

Candles in the window
Shadows painting the ceiling
Gazing at the fire glow
Feeling that gingerbread feeling
Precious moments
Special people
Happy faces
I can see

Somewhere in my mem'ry
Christmas joys all around me
Living in my mem'ry
All of the music
All of the magic
All of the fam'ly home here with me

Somewhere in my mem'ry
All of the music
All of the magic
All of the fam'ly home here with me

*Scrooge wchodzi z impetem na scenę i jest oburzony zachowaniem ludzi, krzyczy:*

**Scrooge:** It is awful! They told many awful things!

*Na scenie poruszenie, dzieci ze strachem odbiegają w kąt*

**Scrooge:** Get out of here, you scoundrels!

They are screaming so loud. (– *mówi do siebie)*

You can’t even rest. I’ll call the police.

MUZYKA: *wprowadzi Scroogea do biura, mroczna muzyka*

**Bob:** There is very cold. Mr Scrooge won’t warm up in a fireplace.

He doesn’t want to spend money. He only loves money.

**Scrooge:** *Wchodzi do swojego biura, zachwyca się szkatułką z pieniędzmi, słyszy swoich pracowników i krzyczy na nich… Pracownicy wystraszenie spuszczają głowy…*

What am I paying you for? Not… for toking!!!

**Diabeł:**

Co za biedak, poor Bob,

Jest mu za zimno? Okropność! (HIHIHI)

Rodziny raczej nie wspiera,

Bo pieniędzy nie ma. (HIHIHI)

Zaraz Fred wujaszka odwiedzi,

Gdy Fred wujaszka odwiedzi,

Przywita się z nim pięknie,

uśmiechnie się niewykrętnie.

Potem na świeta zaprosi,

A Scrooge ma to w nosie,

co słuchać w jego głosie.

**Fred:**

Good morning, dear uncle! Merry Christmas!

**Scrooge:** It is awful!

**Fred:** Don’t say that, dear uncle. I come to invite you to my house. .. Please, me and my wife, we want to spent Christmas time with you. Will you come to us? Please… There will be a great atmosphere, my wife will cook delicious food… and we will song Christmas carols…(muzyka miła dla ucha, świąteczna )

*( słysząc to, Bob I jego współpracownik biją brawo ucieszeni, a Scrooge gromi ich wzrokiem…)*

**Scrooge:** No, no, no…( *pojawiają się diabły - jako zło, mroczna muzyka*)

 Do you think, Am I want to waste my time?

You can celebrate Christmas. But, leave me alone.

MUZYKA – *mroczna*

**Diabeł1:** Skąd się wzięłaś, zjawo wściekła?

 Wracaj z nami, do piekła!

(zaraz, od razu, już, natychmiast, soon, jak najszybciej)

 (jak najdalej, daleko, w zaświaty, w niebyt, do dziury – i tam cię zjedzą szczury!)

MUZYKA – *mroczna, wchodzą ludzie, prosząc o datki*

**Man:** Is Mr Scrooge and Marley COMPANY there?

**Scrooge:** Mr Marley died 7 years ago. I’m Ebebezer Scrooge.

**Man:** He was very generous. (He was not…. *Wtrąca się diabeł)*

Would you like also to help poor people and give us some money? – *brzęczą puszkami z pieniędzmi*

**Diabeł2:**

W domu miejsca nie ma,
idźcie do stajni lub obory,
tam przy zwierzętach
miejsca jest do woli.

Jaka jest Scroogea mina?

- czy coś Wam to przypomina?

**Scrooge:** No…no…no.! ( *Pojawiają się diabły - jako zło, mroczna muzyka*)

There are prisons, that’s where the poor should live ... or they should die… (grzmot, diabły biegają ucieszone i zaczynają tańczyć)

*Taniec diabłów i duchów dla podkreślenia złośliwej natury Scrooge’a*

*Scrooge jest w swoim domu, mroczna muzyka, ubrany w koszulę i szlafmycę….*

**Scrooge:** Who is it?

**Marley:** It’s me, Marley, my soul is lost.

**Scrooge:** Why are you here? You are dead. Why did you come here?

**Marley:** I want to save you. You still have time. You need to change your behaviour.

 I’ve been angry and selfish all my life.

I’ve been callous and greedy all my life.

I’ve been cruel and empty all my life.

Don’t be like me. You still have time.

This night is special. Ghosts will appear here and show you the future.

You have still time…you have still time….*(powtarza swe słowa i znika*

**Diabeł1:** Ebenezer Scrooge jak Marley,

Na pewno skończy marnie.

Będzie całe życie łańcuch za sobą wlec,

Bo jego złe uczynki – nie pójdą precz!

A Marley i po cóż go pociesza!

Nie zrobi z niego człowieka!

*(Muzyka … miła dla ucha, Scrooge budzi się w swoim domu)*

**Scrooge:** I had a strange dream. I was a child, and I was very happy because of Christmas. I toldMerry Christmas … all around me. (*zdziwiony*) It’s awful! – mroczna muzyka

Who are you? *( zaskoczony, kogoś zobaczył)*

**Ghost:** I’m the spirit of this year Christmas. I will take you to the city. I will show you something!

*Muzyka, w trakcie której Scrooge wędruje po mieście i dociera do domu Boba i Freda, tam przygląda się rodzinom*

**Scrooge:** Where **did** you take me?

**Bob:** *(rodzina Boba krząta się wokół stołu, przygotowują święta)*

What’s a shame because of Marta. She’s not coming home for Christmas… what’s a shame…

What a pity! This is very bad news. And …what’s about you Tim?

*(Mroczna muzyka dla podkreślenia trudnej sytuacji małego Tima …)*

**Matka:** The doctor said the surgery could help! (*płacze*)

**Scrooge:** What is she saying? What’s wrong with that?

Diabeł:

Nieszczęsny, kto dla ludzi głos i język trudzi:

Słowo Język kłamie głosowi, a głos myślom kłamie;

Czy mały Tim wyzdrowieje?,

Oj marnie się jemu dzieje.

Nic nie uradzą spory,

Chłopiec jest bardzo chory.

A postać Ebenezera Scroogea,

To nie jest dobra wróżba.

**Ghost:** Tim is very sick! He will die. The family doesn’t have the money for **surgery.** The little Tim will die! (grzmot)

**Marta:** I am here. Surprise! *( wcześniej schowana, teraz się pokazuje)*

**Bob:** I am so happy because of you. Let’s make a toast to the founder of this dinner- Mr Scrooge!

**Matka:** What he did was really bad. He’s so selfish, so greedy, so terrible…

**Bob:** … and so alone. Don’t be angry at Mr Scrooge at Christmas. Merry Christmas Mr Scrooge! Merry Christmas all of us! (grzmot, *zmiana aktorów – teraz Fred z żoną i przyjaciółmi przy stole*)

**Gość:** *(wesoła atmosfera przy stole)*

What a beautiful Christmas, Dear Fred. What is going on with you uncle!?

**Gość2:** I remember, what he did was really bad. He’s so selfish, so greedy, so terrible…

**Fred:** and so alone. Don’t be angry at Mr Scrooge at Christmas. Merry Christmas uncle Scrooge! Merry Christmas all of us!

Scrooge uświadamia sobie zło, które uczynił, zachodzi w nim przemiana, taniec duchów, pokaże mu się teraz ostatni duch – tegorocznych świąt)

**Ghost 3:**

**Man:** He died!

**Man 2:** He died! I remember, what he did was really bad.

**Man 3:** He died! He was so selfish, so greedy, so terrible…

**Woman:** He died!

**Woman2:** He died! I remember, what he did was really bad.

**Together:** He died! He was so selfish, so greedy, so terrible… He died! (grzmot, przemiana Scroogea )

**Scrooge:** I know these people. I was so selfish, so greedy, so terrible… And that’s enough!

( muzyka przyjemniejsza, ale spokojna, zachodzi przemiana Scroogea)

*………………………………………………………………………………………………………………………………*

*Scena z góralami - wśród lasów, śpią wokół ogniska, słychać pieśń aniołów „Mary did you know…” – dwie zwrotki*

Mary did you know that your baby boy will one day walk on water?

Mary did you know that your baby boy will save our sons and daughters?

Did you know that your baby boy has come to make you new?

This child that you've delivered, will soon deliver you

Mary did you know that your baby boy will give sight to a blind man?

Mary did you know that your baby boy will calm a storm with his hand?

Did you know that your baby boy has walked where angels trod?

When you kiss your little baby, you have kissed the face of God

Mary did you know,

Mary did you know,

Mary did you know *(taniec aniołów wokół ogniska)*

**Góral 1:**

Hej bracia, wstawajcie i dziwy oglądajcie.

Czy wy to słyszeliście

Czy wy to słuchaliście?

**Góral 2:**

Po co nas budzisz, obwiesiu?

Przecież spać przyszliśmy do lasu!

**Góral 1:**

Jakbyś to słyszoł, co jo…

Nie społ byś tu, wele jo… deł!

**Góral:**

- Bracia, patrzcie jeno,

Jak niebo goreje!

Znać, że coś dziwnego w Betlejem się dzieje.

**Góral 3:**

Oj, strach myśleć, co się stało,

… i chyba wszystko się wydało,

Chłopy, palec Boży srogi,

zbierejcie się… w nogi. *( uciekają w prawą stronę – jedna grupa, druga grupa w stronę przeciwną))*

**Anioł:**
Narodził się Jezus,
dziecię przywitajcie,
do stajenki idźcie
pokłon mu składajcie.

**Góral4:**

O, kto by tam słuchał,

Do licha, Anioła…

Palą się stogi,

Chłopaki w nogi! *(znowu uciekają w przeciwne strony…ale słyszą anioła…zatrzymują się i wracają do niego*!

**Anioł:**

To właśnie tego wieczoru, gdy mróz lśni jak gwiazda na dworze,
Przy stołach są miejsca dla obcych, bo nikt być samotny nie może.

To właśnie tego wieczoru, gdy wiatr zimny śniegiem dmucha,
W serca złamane i smutne po cichu wstępuje otucha.

To właśnie tego wieczoru, zło ze wstydu umiera,
Widząc jak silna i piękna jest miłość, gdy pięści rozwiera.

To właśnie tego wieczoru od bardzo wielu wieków,
Pod dachem tkliwej kolędy Bóg się rodzi w człowieku.

**Górale wszyscy:**

Rzućmy budy, warty, stada,

Niechaj nimi Pan Bóg włada,

A my do Betlejem, do Betlejem! …

**Anioł:**

Idźcie do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone

W pieluszki spowite, w żłobie położone,

Oddajcie mu pokłon boski,

On osłodzi wasze troski,

**Górale:** wszyscy – idymy! Idymy!

***Góral 5:***

Zaczekajcie, jakże to – z rękami pustymi pójdziemy?

Małemu Dzieciąteczku nic nie zabierzemy?

Weźmy co kto może.

Z serca, nie żałować!

Najświętszą Rodzinę trzeba poratować!

**Góral:**

Ja wezmę barani kożuszek.

Bo tam z zimna i chłodu drży mały Jezusek.

**Góral:**

Ja Mu zaniosę świeżutką bułeczkę

oraz masła osełeczkę.

**Góral:**

No to chyżo do stajenki. Do Jezusa i Panienki

**Góral:**

Choć droga daleka,

Niechże nikt nie czeka

Do Jezusa niech bieży.

W Betlejem w miasteczku,

W żłobie na sianeczku

Tam stwórca nasz już leży

Więc śpieszmy roztoczmy wonie

Schylą się stworzenia w pokłonie

Przed Bożym majestatem

**Góral:**

Któż nam dzisiaj nie zazdrości,

Żeśmy z nieba mieli gości. *( wychodzą , brzmi kolęda: wszyscy śpiewają „Pójdźmy wszyscy do stajenki”…)*

**………………………………………………………………………………………………………………………………………………………**

Scena przy żłóbku

**Anioł:**

Hej, słyszycie to granie,
zbliża się wielka wrzawa,
to kolędnicy idą,
będzie muzyka, zabawa .

*Górale zbliżają się i śpiewają*

|  |
| --- |
| 1. **Jam jest dudka** Jezusa małego,Będę Mu grał z serca uprzejmego.Graj dudka, graj,Graj Panu, graj! |
| 2. Zagram Panu w kozłowe dudeczki,Dla Jezusa i dla Panieneczki.Graj dudka, graj,Graj Panu, graj! |
| 3. Na piszczałce i na multaneczkach,Na bandurce, ba, i na skrzypeczkach.Graj dudka, graj,Graj Panu, graj! |
| 4. Pobiegnęć ja do Walkowej budy,A przyniosę tamte większe dudy.Graj dudka, graj,Graj Panu, graj! |
| 5. Póki tylko w ciele moim siły,Póty będę grać mój Jezu miły.Graj dudka, graj,Graj Panu, graj! |

*Nadchodzą trzej królowie –*

**Góral:**

Ktoś zbliża się z daleka.

Wiadomość o narodzinach dotarła też na Wschód.

Ludzie z innych stron świata-

dowiedzieli się o narodzinach Mesjasza.

*Scena przy żłóbku- wszyscy zgromadzeni wokół żłóbka, na bębnach i tamburynach – włączają się do piosenki pt.*

**Little Drummer Boy ( czas trwania 1;11)**

Come they told me
Pa rum pum pum pum

A new born king to see
Pa rum pum pum pum

Our finest gifts we bring
Pa rum pum pum pum

To set before the king
Pa rum pum pum pum,

Rum pum pum pum,
Rum pum pum pum

So to honor him
Pa rum pum pum pum

When we come

Pum pum pum pum
Pa rum pum pum
Pum pum pum pum
Pa rum pum pum
Pum pum pum pum
Pa rum pum pum
Pum pum pum pum pa rum

**Mędrzec 2:** Z dalekich krajów idziemy,
pięknie cię witamy,
choć na tronie nie siedzisz
dary ci składamy.

**Mędrzec 1:**Przychodzimy z daleka, żeby oddać cześć nowo narodzonemu królowi.

**Mędrzec 2:**Wiadomość o narodzinach odczytaliśmy z pojawienia się nowej gwiazdy. Żadne mapy nieba nie pokazywały takiej gwiazdy ani nic o niej nie wspominały.

**Mędrzec 3:**Udaliśmy się zatem w drogę, żeby osobiście powitać Nowo Narodzonego.

**Mędrzec 1:**Nowa Gwiazda prowadziła nas przez całą drogę i zatrzymała się dopiero w tym miejscu.

**Mędrzec 2:**Przynosimy Ci dary: złoto, kadzidło i mirrę. Każde z nich ma swoje symboliczne znaczenie, które zostało zapisane w starych księgach.

**Mędrzec 3:**Tutaj jest złoto należne królowi; oto kadzidło, jakie należy się Bogu; a tu, o Matko, tutaj jest mirra. Twój Syn bowiem jest Bogiem, ale również człowiekiem. Pozna więc gorycz ciała i ludzkiego życia oraz nieuniknione prawo śmierci.

*Wchodzi Scrooge obładowany prezentami*

**Scrooge:**

Sam nie wiem, co robię. Szumi mi przyjemnie w głowie.

Wesołych świąt życzę wszystkim ludziom na ziemi! Pomyślnego roku życzę całemu światu. Co to za dzień dzisiaj mamy? ( do widowni)

Chłopcze, jaki dzień dzisiaj mamy?

**Chłopiec:** Jaki? Przecież to Boże Narodzenie.

**Scrooge:**

To dobrze. Więc duchy załatwiły wszystko w ciągu jednej nocy. Bałem się, że będzie za późno. (podchodzi do Freda”

**Fred:** Czy mnie oczy nie mylą?

**Scrooge:**

To ja! Twój wujaszek Scrooge. Czy mi wolno tu być. Pomyślałem, Fred,

że podniosę pensję Bobowi. Ma liczną rodzinę i chore dziecko.

**Fred:**

Kup mu, wujaszku, nowy piecyk. Bardzo mu się przyda w twoim biurze

**Scrooge:** Że też wcześniej nie przyszło mi to do głowy.

……………………………………………………………………………………………

**Życzenia:**

Za kolędę dziękujemy, zdrowia, szczęścia winszujemy.

Bądźcie Państwo szczęśliwymi oraz błogosławionymi.

Niechaj gwiazdka betlejemska, która zaświeci Wam o zmroku, poprowadzi Was do szczęścia w Nowym Roku.

A w święta niech się snuje kolęda i gałązki świerkowe niech Wam pachną na zdrowie.

Wesołych Świąt!

*MUZYKA: Somewhere in my memory… - wszyscy śpiewają po angielsku, ukłon po drugiej zwrotce i wycofanie się do tyłu.- muzyka brzmi do końca utworu.*

Na tym opowieść kończymy. Szczęścia, zdrowia Wam życzymy na Święta i cały Nowy Rok.

mgr Gabriela Kowalczuk